Protokół Nr XXXIII/18

z sesji Rady Gminy Gnojno, odbytej w dniu 26 czerwca 2018 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Gnojnie.

Obrady sesji trwały od godz. 9.05 do godz.13.10 i wzięło w nich udział 14 radnych (radny Artur Patrzałek od godz. 9.10, radna Bożena Segda od godz. 9.15, radna Maria Woźniak od godz. 9.20; nieobecny: radny Krzysztof Samburski), sołtysi oraz:

- Pan Zbigniew Janik - wójt gminy,
- Pan Piotr Bębas - sekretarz gminy,
- Pani Maria Małasińska - skarbnik gminy,
- Pani Bożena Wawszczyk - kierownik Referatu Rolnictwa i Ochrony Środowiska (w części obrad).

Z zaproszonych gości na sesję przybył Pan Stanisław Klimczak – wicestarosta buski.

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Wcisło. Na wstępie powitał wszystkich uczestników sesji i stwierdził kworum wystarczające do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie oddał głos przedstawicielowi firmy EFFECT GLASS S.A. z siedzibą w Kielcach, która poszukuje kandydatów do pracy na stanowisko operatora linii produkcyjnej (szczegóły – w załączonej ulotce). Zapewnił, że jest to praca lekka, dobrze płatna, dająca możliwość podnoszenia kwalifikacji i zdobycia doświadczeń. Kończąc zwrócił się do sołtysów i radnych o rozpropagowanie informacji wśród mieszkańców gminy, natomiast wszystkich chętnych zaprosił do składania ofert pracy.

Kontynuując przewodniczący rady poinformował, że porządek obrad ulegnie zmianie, która będzie polegała na wycofaniu z punktu 8 dotychczasowego projektu uchwały i wprowadzeniu nowego projektu uchwały: **„w sprawie zasad udzielania dotacji celowych z budżetu Gminy Gnojno dla organizacji pozarządowych, trybu postępowania o udzielenie dotacji i sposobu kontroli oraz rozliczania”.**

„Za” wycofaniem uchwały z punktu 8 głosowało 14 radnych, nikt nie był „przeciw” i nikt nie „wstrzymał się od głosu”. „Za” wprowadzeniem nowego projektu uchwały, o której mowa wyżej, również głosowało 14 radnych, nikt nie był „przeciw” i nikt nie „wstrzymał się od głosu”.

W następnej kolejności odbyło się głosowanie jawne nad wprowadzeniem do porządku obrad w punkcie 9 projektu uchwały: **„uchylającej uchwałę nr XXXI/229/18 Rady Gminy Gnojno z dnia 24 maja 2018 r. w sprawie udzielenia dotacji celowej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gnojnie”.**

„Za” proponowaną zmianą głosowali wszyscy radni obecni na sali, nikt nie był „przeciw” i nikt nie „wstrzymał się od głosu”.

Po głosowaniach przewodniczący odczytał porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.

3. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesjami.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2018 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Gnojno na lata 2018-2038.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Gminnym Programie Wspierania Rodziny na lata 2018-2020.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w statucie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gnojnie.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowych z budżetu Gminy Gnojno dla organizacji pozarządowych, trybu postępowania o udzielenie dotacji i sposobu kontroli oraz rozliczania.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr XXXI/229/18 Rady Gminy Gnojno z dnia 24 maja 2018 r. w sprawie udzielenia dotacji celowej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gnojnie.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2017 rok Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gnojnie.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego z działalności Samorządowej Instytucji Kultury – Gminnej Biblioteki Publicznej – za 2017 rok.
12. Sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2017 rok.
13. Dyskusja nad sprawozdaniami.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2017 rok.
15. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Gnojno z tytułu wykonania budżetu Gminy Gnojno za rok 2017.
16. Odpowiedzi na interpelacje radnych i wolne wnioski.
17. Zakończenie sesji.

W związku z brakiem uwag do porządku obrad przewodniczący przystąpił do głosowania, którego wynik przedstawia się następująco: „za” głosowało 14 radnych, nikt nie był „przeciw” i nikt nie „wstrzymał się od głosu”.

<u>Do punktu 2-go.</u>

Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.

W sprawie przyjęcia protokołów z poprzednich sesji przeprowadzono po dwa głosowania.

Za przyjęciem protokołu Nr XXXI/18 z sesji Rady Gminy Gnojno, odbytej w dniu 24 maja 2018 roku, bez czytania, głosowało 14 radnych i tylu samo radnych

głosowało za przyjęciem protokołu w wersji opublikowanej na stronach podmiotowych BIP.

Podobnie przebiegło głosowanie nad przyjęciem kolejnego protokołu. I tak za przyjęciem protokołu Nr XXXII/18 z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Gnojno, odbytej w dniu 4 czerwca 2018 roku, bez czytania, głosowało 14 radnych. Za jego przyjęciem również głosowało 14 radnych.

Do punktu 3-go.

Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z działalności za okres od 24.05.2018 r. do 26.06.2018 r., stanowiące załącznik do protokołu, przedłożył i opatrzył stosownym komentarzem – wójt gminy Zbigniew Janik.

Podczas omawiania zagadnień związanych z zadaniami oświatowymi i wynikami z egzaminu gimnazjalnego (punkt 1, str. 1 sprawozdania) wywiązała się następująca dyskusja:

- Przewodniczący obrad – to jest naprawdę bardzo poważna sprawa. Było tyle rozmów na ten temat, sugestii i dyskusji, że zamiast się zdenerwować, my reagujemy śmiechem. Tutaj nie chodzi o zakup wybrakowanego towaru, tylko o nauczanie dzieci. Zaistniała sytuacja nie świadczy o nas dobrze. Całe szczęście, że za rok gimnazjum będzie wygaszone. To jest bardzo przykra sprawa, że osiągamy takie mierne efekty nauczania. Przecież wykształcenie dzieci jest najlepszą inwestycją. Jeśli są takie efekty, to oznacza, że nie spełniamy podstawowych warunków i nie potrafimy wpłynąć, jako radni, sołtysi i zarządzający gminą, na poprawę istniejącego stanu rzeczy. Od lat zadaję to samo pytanie. Dlaczego akurat my musimy zajmować ostatnie miejsce w rankingu? Czy nie możemy być na czwartym, czy na piątym miejscu?
- Radna Maria Woźniak – wynik byłby dużo gorszy, gdyby niektórzy uczniowie nie uzyskali z testu, z języka angielskiego, 100% punktów. Mnie osobiście najbardziej zasmucił bardzo słaby wynik z języka polskiego. Pod koniec sesji podzielę się z państwem pewnymi informacjami, które w dniu wczorajszym powzięliśmy na posiedzeniu naszej komisji. Natomiast wracając do meritum i wyników z egzaminu gimnazjalnego powiem tak. Panie wójcie – 3 lata minęły, jak z bicza strzelił. Podczas ostatniego spotkania z nauczycielami wyśmiewano nas i upokarzano. Mnie to dotknęło osobiście, bo się ośmieliłam zwrócić uwagę na pewne nieprawidłowości i podzielić się otwarcie swoimi spostrzeżeniami. Wiadomo, że rocznik rocznikowi nierówny, ale akurat w 2015 roku Szkoła Podstawowa w Gnojnie z egzaminu na koniec 6 klasy osiągnęła wynik na poziomie średniej krajowej. Ile wtedy było euforii z tego powodu. Znam uczniów z Gnojna i wiem, że wielu z nich jest bardzo zdolnych i ma duży potencjał. Co się wobec tego takiego stało, że ich wiedza i zdolności nie przełożyły się na wyniki z egzaminu gimnazjalnego?

W trakcie tamtego pamiętnego spotkania nauczyciele tłumaczyli, i nadal tłumaczą, gorsze wyniki faktem, że do szkół uczęszcza bardzo wielu uczniów z orzeczeniami o niepełnosprawności oraz z rodzin patologicznych. Mnie takie rzeczy bulwersują. Jeśli nauczyciel mówi na sali obrad takie rzeczy, to niech ma też cywilną odwagę powiedzieć wprost do ucznia, że jego rodzina jest patologiczna.
- Wójt gminy – zgadzam się z moją przedmówczynią co do tego, że ten czas rzeczywiście szybko zleciał. Z naszej strony podjęliśmy wszystkie możliwe działania. Zorganizowaliśmy spotkanie z dyrektorami szkół, nauczycielami, radnymi i pracownikami GZOS.
W trakcie spotkania nauczyciele tłumaczyli, i nadal się tłumaczą, że mierne wyniki nauczania wynikają m.in. z tego, że dzieci nie rozumieją, co się do nich mówi, bo pochodzą z patologicznych rodzin. Jak wobec tego ocenić nauczycieli, którzy nie pojęli tego wszystkiego, co im przekazaliśmy od zawiedzionych poziomem nauczania mieszkańców gminy na spotkaniu w 2015 roku?
W prasie nie ukazał się jeszcze artykuł o szkołach, które zajęły ostatnie miejsce. Ale na łamach „Echa Dnia" można przeczytać artykuł o placówce, która zajęła 1 miejsce. Mowa tutaj o Gimnazjum w Nowym Korczynie. To, że zajęli 1 miejsce w powiecie, to jedno. Wynik, który osiągnęli będzie również należał prawdopodobnie do najlepszych w województwie. Poprzez analogię można stwierdzić, że to iż jesteśmy na ostatnim miejscu w powiecie, to jedna sprawa. A druga sprawa to to, że takie samo odległe miejsce zajmiemy w rankingu wojewódzkim.
- Sołtys Henryk Kasza – znam ten region, bo moja żona pochodzi z okolic Nowego Korczyna. Niedawno się dowiedziałem, że na wniosek grupy rodziców, niezadowolonych z wyników nauczania, zwolniono nauczyciela języka angielskiego, bo źle uczył. Wystarczyło pół roku pracy nowego nauczyciela, żeby dzieci dostawały lepsze oceny z tego przedmiotu.
- Wójt gminy – jak już powiedziała radna Maria Woźniak, zdarzają się słabsze roczniki, co ma przełożenie na wynik z egzaminu. Ale dotyczy to wtedy jednego rocznika i jednego roku nauczania.
- Radna Maria Woźniak – w tym roku do szkoły chodziły naprawdę bardzo zdolne dzieci. Czyli nauczyciele mieli z kim pracować. Panie wójcie na koniec powiem jeszcze jedno ważne zdanie. Jeżeli Pan nie wyciągnie odpowiednich konsekwencji wobec nauczycieli, to nic z tego nie będzie. Śmieją się z nas i kpią w żywe oczy. Poza tym w ogóle nie szanują rodziców uczniów, którzy się angażują i pomagają swoim dzieciom w odrabianiu lekcji.
- Wójt gminy – o podejściu do całej sprawy najdobitniej świadczy podsumowanie naszego spotkania, które przytoczył radny Stanisław Wesołowski. Proszę przypomnieć wszystkim, jak ono brzmiało.
- Radny Stanisław Wesołowski – „zebrało się kilku chłopków i próbuje ich uczyć metod nauczania".

- Wójt gminy – jeżeli jest takie nastawienie, to w jaki sposób mamy rozmawiać z nauczycielami? Na tę chwilę przychodzi mi do głowy tylko jeden pomysł. Na początku września zorganizujemy spotkanie w takim samym gronie, jak w 2015 roku.
- Radna Maria Woźniak – i co to da?
- Wójt gminy – wobec tego proszę o inną propozycję. Co mam robić? Brać na kolano i lać tak, jak kiedyś nauczyciele dyscyplinowali dzieci?
- Radna Maria Woźniak – według mnie należy się spotkać z dyrektorami poszczególnych placówek i omówić wszystkie ważne kwestie. Przecież dyrektor odpowiada za sprawne funkcjonowanie szkoły. Ja nie będę brała udziału w takim linczu, jak 3 lata temu.
- Wójt gminy – gdyby dyrektor mógł od razu udowodnić nauczycielowi, że ten nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, wtedy mógłby podjąć jakieś działania. A tak, nauczyciele chodzą i żalą się do innych, że czują się wypaleni i bezradni. I co takiemu zrobisz? Tak samo, jak u nas w urzędzie. Trafi się taka osoba, która nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, a później robi z siebie ofiarę. Według mnie jest to czyste cwaniactwo.
Każdy nauczyciel posiada kompetencje psychologiczne, żeby dotrzeć do innych ludzi i móc uczniowi przekazać wiedzę. I czasami ta wiedza jest wykorzystywana w dobrym kierunku a czasami do manipulowania innymi.
- Pani Maria Jabłońska – sołtys wsi Wólka Bosowska – panie wójcie - jak się to ma do Karty Nauczyciela?
- Wójt gminy – Karta Nauczyciela obowiązuje w całym kraju.
- Pani sołtys – dlatego pytam, bo słyszałam od niektórych nauczycieli takie stwierdzenia - mam Kartę Nauczyciela i nic mi nie zrobicie.
- Wójt gminy – mamy jeszcze trochę czasu na analizę całej sytuacji i znalezienie sensownych rozwiązań. Postaram się zasięgnąć informacji, jak w innych gminach oceniają pracę nauczycieli i jakie stosują kryteria.
Jeśli nic się nie zmieni na początku nowego roku szkolnego, każdy nauczyciel będzie musiał pomyśleć o zmianie pracy. Bo dalej tak być nie może.
- Radna Maria Woźniak – panie wójcie – proszę zapytać dyrektorów, czy uzyskana przez nauczycieli ocena pracy jest niższa niż wyróżniająca. Bo z tego co mi wiadomo, wszyscy nauczyciele się wyróżniają i nie mają niższej oceny.
- Wójt gminy – nie wszystko jest możliwe do wykonania w normalny sposób. Rodzice, w trosce o swoje dzieci, nie chcą mówić wprost o zachowaniu niektórych nauczycieli. I oni to wykorzystują. Takie zachowanie jest naganne, ponieważ odbywa się kosztem dzieci, które nie mają szans na przyswojenie pewnej wiedzy, a przez to mają gorszy start w dalszej edukacji. Dla mnie to jest coś, co bym określił jako czyste draństwo.
- Radny Stanisław Wesołowski – na którymś spotkaniu padały różne pytania i sugestie. Jedno z pytań brzmiało, czy może mamy za dużo nauczycieli. Odpowiedź

była taka, że mamy tylu, ilu trzeba. To może zapytam tak. Jeśli mamy tylu, ilu trzeba, to czy mamy takich, jakich trzeba?
- Wójt gminy – jeśli nie ma efektów to znak, że coś nie gra.
- Przewodniczący obrad – ilościowo jest w porządku, natomiast jakość pozostawia wiele do życzenia.
- Radna Jadwiga Gubała – z ilości najbardziej są zadowolone panie dyrektorki. Bo ogólnie, to mamy za dużo nauczycieli. Podstawowe pensum nauczyciela wynosi 18 godzin tygodniowo. Żeby średnia płaca nauczyciela osiągnęła minimalny poziom, każdy z nich powinien przepracować około 24 godziny tygodniowo. Na naszym terenie jest niewielu takich nauczycieli, którzy tyle godzin pracują.
Pani sołtys pytała o Kartę Nauczyciela. Jest to dokument, który chroni nauczycieli i daje im wiele przywilejów. Nie chroni jednak przed tym, że nauczycielowi który nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, nie można wpisać do akt nagany. Za udzielenie kilku takich kar, z wpisaniem do akt, można nauczyciela zwolnić. Zdarza się, że niektóre sprawy zamiata się pod dywan i nie wyciąga konsekwencji, to są takie efekty. To nie jest tak, że jest przymus bycia nauczycielem. A u nas tak właśnie jest. Jeśli jest nauczycielem dyplomowanym, to pracuje do później emerytury, a nawet do śmierci.
- Radny Marian Okraj - odnosząc się do tego zagadnienia powiem tak. Każdy, kto się podejmuje jakichkolwiek obowiązków, powinien się z nich wywiązać. Nieważne czy to jest dyrektor szkoły, nauczyciel, czy każdy inny pracownik. Skoro się z nich nie wywiązuje, nie powinien pracować na tym konkretnym stanowisku. Zgadzam się również z tym, co powiedziała radna Maria Woźniak. Zmieńmy kadrę i będziemy mieć spokój z ocenami, wychowaniem i młodzieżą. Po spotkaniu w 2015 roku niektórzy nauczyciele widzieli we mnie wroga i nie mogli na mnie patrzeć. Ale powiedziałem wtedy prawdę i będę zawsze stał przy tej prawdzie.
- Pan Henryk Kasza – mój syn chodził do gimnazjum w Chmielniku. Jedna z pań, która uczyła matematyki, powiedziała do uczniów po lekcji wf-u śmierdziele. Taka sytuacja powtarzała się kilka razy. W końcu nie wytrzymałem, pojechałem do dyrektora i opowiedziałem mu o całej sytuacji. Mój syn przez 3 lata nauki w gimnazjum nie był z tego powodu w żaden sposób szykanowany ani nie miał niższych ocen z tego przedmiotu. Mało tego. Ta pani jeszcze powiedziała słowo przepraszam. Nauczyciel jest od tego, żeby uczyć a nie mścić się na uczniach.
- Wójt gminy - wiem od rodziców, że ich dzieci były gorzej traktowane przez konkretnego nauczyciela wtedy, kiedy mieli odwagę zareagować na nie do końca właściwe i sprawiedliwe zachowanie tego nauczyciela w stosunku do dziecka. Dlatego szanuję wolę rodziców, którzy w rozmowach ze mną proszą o nieujawnianie pewnych faktów, ponieważ obawiają się jeszcze gorszego traktowania. W takich przypadkach nic nie można zrobić nauczycielowi. Pozostaje tylko prosić dyrektora o przeprowadzenie z nim rozmowy, bez podawania konkretnych nazwisk. I dlatego niektórzy nauczyciele czują się bezkarni wiedząc, że nikt im nic nie zrobi. Są to

przypadki pojedyncze, które mimo wszystko oddziałują na całość, a nie powinny mieć miejsca.
- Radna Maria Woźniak – proszę mi wierzyć, że trauma u tych dzieci trwa przez wiele lat. Moje dorosłe już dzieci nie mówiły mi nic, kiedy chodziły do szkoły. Teraz opowiadają takie rzeczy, że aż trudno w to uwierzyć. Stawianie gorszych ocen, to jeszcze jest nic. Najgorsza jest przemoc psychiczna i fizyczna, czyli złe traktowanie, wyśmiewanie, upokarzanie a nawet bicie. Nauczyciele, którzy w ten sposób się zachowywali, uczą w szkole do tej pory.
- Przewodniczący obrad – kończąc ten temat powiem tak. Biorąc pod uwagę wyniki egzaminu, o którym mówimy, jako powiat otwieramy stawkę i prawie zamykamy.
- Wicestarosta – dla mnie to jest szok, że któryś raz z rzędu osiągamy takie niskie wyniki z egzaminu gimnazjalnego. Rozumiem, że raz może się zdarzyć coś takiego. Ale każdy z nas napotykając na trudności w życiu osobistym robi wszystko, żeby dążyć do poprawy tego stanu rzeczy. Dla mnie najdziwniejsze jest to, że nie zrobiono nic aby udowodnić, że wynik z egzaminu może być lepszy. Ponadto nie wzięto w ogóle pod uwagę argumentów, mnie lub bardziej słusznych, które padały z waszej strony. Bo oprócz wszystkich rzeczy jest jeszcze coś takiego, jak ambicja człowieka, który dąży do osiągania coraz lepszych efektów.
- Przewodniczący obrad – jest jeszcze jedna sprawa. Rodzic, który sygnalizuje problem jednocześnie zaznacza, że nie chce aby ktoś wiedział, iż to wyszło od niego. I teraz nasuwa się pytanie. Jaka jest podstawa takiego zachowania? Czy rodzic obawia się na wyrost konsekwencji? Czy jest świadomy tego, co się dzieje i zdaje sobie sprawę z tego, że może być jeszcze gorzej? Czyli dziecko jest pod jakąś presją, a gdyby nauczyciel się dowiedział, że rodzic poskarżył się na niego, temu dziecku będzie się dziać jeszcze większa krzywda. To jest bardzo poważna sprawa, nad którą musimy się zastanowić. Dorosły jest w stanie sobie poradzić z przeciwnościami losu. Natomiast psychika dziecka jest niesamowicie krucha i podatna na takie działanie. Naszym obowiązkiem jest bronić dzieci przed takimi sytuacjami.
Reasumując powiem tak. Podjęliśmy działania i za to możemy sobie wystawić ocenę 3+, ale za efekty mamy niedostateczny. Bo nasze poczynania w odniesieniu do tego, co się w oświacie dzieje w sferze wyników nauczania i zachowania nie odniosły żadnego pozytywnego skutku. Ja bym tak to ocenił. I z tym musimy się w najbliższym czasie zmierzyć. Nie będzie tak, że dzisiaj sobie porozmawiamy a dzieci pozostawimy samym sobie. Musimy znaleźć sposób na zmianę istniejącego stanu rzeczy.
- Radna Jadwiga Gubała – ja chciałam podać swój własny przykład. Jak wiecie, często na tej sali zabieram głos w sprawie funkcjonowania oświaty. Jakiś czas temu jedna z pań nauczycielek zadała mojej wnuczce takie pytanie na forum klasy: „dlaczego twoja babcia wtrąca się w życie szkoły”? I od tej pory moja wnuczka jest traktowana trochę inaczej przez pozostałe dzieci. Ostatnio zwróciła się nawet do mnie z prośbą, abym już

więcej nie wypowiadała się na ten temat. O ile nie bałam się o jej stopnie, o tyle obawiałam się złego traktowania mojej wnuczki przez koleżanki i kolegów.
- Radny Wincenty Krawczyk – wszystkie wypowiedzi były bardzo dobre. Ale panie wójcie. To pan jest odpowiedzialny za oświatę. Proszę wobec tego nie mieć litości i wziąć się za nauczycieli a rada pomoże. Według mnie innego wniosku nie będzie.
- Pan Henryk Kasza – jedna z dziewczynek z Kostery chodzi do jednej z tutejszych szkół. Jest bardzo dobrą uczennicą. Pani ucząca języka polskiego zadaje dzieciom do domu wypracowania. I choćby nie wiem jak ta uczennica napisała te wypracowania, zawsze dostawała trzy z minusem. Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że dzieci z innych miejscowości dostawały czwórki, czwórki z plusem bądź piątki, mimo iż napisały o wiele krótsze wypracowania. W naszej wsi mieszka wielu emerytowanych nauczycieli, którzy sprawdzali te prace. Łapali się za głowę widząc tak niskie oceny. Bo według nich te wypracowania zasługiwały na ocenę dobrą lub bardzo dobrą. W końcu dziewczynka zapytała swoją ciocię, po co ma chodzić do takiej szkoły i się wysilać. Żeby dostać mniej niż trójkę? To dziecko straciło po prostu chęć do nauki. Po wizycie matki dziecka w szkole, wiele się zmieniło.
- Wójt gminy – z opowiadań znane mi są przypadki, że po mojej interwencji w sprawie takich zachowań w jednej lub drugiej szkole, panie nauczycielki poszły do pani doktor, aby im przepisała tabletki uspokajające. I jeszcze mówiły, jaki to ja jestem niedobry. A tutaj nie chodzi o osoby dorosłe, tylko o dzieci i ich przyszłość.
Realizacja innych zadań oświatowych wskazuje, że uczniowie są pod każdym względem kreatywni, zdolni i rozwinięci. Będąc na jakimś festynie czy konkursie widać, że te dzieci są otwarte i odpowiednio rozwinięte jak na swój wiek. Nie są ospałe ani wycofane. Czyli nie widać po nich, że nie mogą tej wiedzy wchłonąć.
- Radna Jadwiga Gubała – to, że dzieci są kreatywne, nie ulega wątpliwości. Ale wszelkie próby powinny się odbywać na zajęciach pozalekcyjnych, a nie na matematyce czy lekcji języka polskiego. Bo efekty takich działań teraz widzimy. Kiedyś to było nie do pomyślenia, żeby nawet średniego ucznia wziąć z lekcji matematyki, fizyki czy innego ważnego przedmiotu na próbę. Ewentualnie najlepsi uczniowie mogli uczestniczyć w takich przygotowaniach do akademii czy innych szkolnych uroczystości.
Po zakończonej dyskusji wójt kontynuował czytanie sprawozdania.

W następnej kolejności głos zabrał wicestarosta Stanisław Klimczak i poinformował, że:
- wniosek o dofinansowanie przebudowy drogi Chmielnik – Zrecze Małe – Maciejowice – Ruda znajduje się liście rezerwowej, ponieważ nie uzyskał wystarczającej liczby punktów; inwestycja będzie realizowana w roku przyszłym; obecnie trwa postępowanie dotyczące uregulowania stanu prawnego działek, położonych przy torach kolejowych w msc. Rzeszutki;

- droga Gorzakiew –Wola Bokrzycka – Skadla będzie remontowana na odcinku 1 km, natomiast pozostały 500-metrowy odcinek będzie realizowany w późniejszym terminie;
- trwają remonty cząstkowe dróg;
- zakończono prace związane z montażem przepustów drogowych w msc. Balice i Kostera; dalsze prace z tego zakresu będą wykonywane w miarę potrzeb wówczas, gdy właściciele posesji zakupią kręgi betonowe;
- 22 czerwca br. odbyła się podniosła uroczystość, z udziałem władz wojewódzkich, posłów i byłych posłów oraz radnych Powiatu Buskiego wszystkich V kadencji, z okazji obchodów 20-lecia powiatu buskiego; z materiałów, które otrzymaliśmy w trakcie uroczystości, wynika, że na przestrzeni ostatnich 20 lat na terenie gminy Gnojno wyremontowano 57 km dróg powiatowych, czyli łącznie 100%.
Pytania, podziękowania, sugestie:
- Radny Wincenty Krawczyk – mieszkańcy, którzy bardzo pana wicestarostę szanują, wierzą, że ta droga w Skadli będzie jeszcze w tym roku remontowana.
- Wicestarosta – obiecuję, że droga będzie. Przykro mi tylko, że ten odcinek drogi będzie robiony etapami.
- Sołtys Henryk Kasza – w imieniu mieszkańców dziękuję za podjęcie skutecznych działań, dzięki którym został wyremontowany odcinek drogi Bugaj – Kostera i wykopany przydrożny rów. Apeluję o remont drogi biegnącej przez msc. Bugaj i ustawienie znaku drogowego z nazwą miejscowości Kostera.
- Radna Beata Boś – proszę, aby odpowiednie służby zajęły się załataniem dziury w drodze naprzeciwko posesji państwa Banachów.
- Pani Anna Orkisz – sołtys wsi Rzeszutki – panie starosto – proszę przyjechać do naszej miejscowości i wyjaśnić wszystkie sprawy związane z przyszłą budową drogi.
- Wicestarosta – jeśli zachodzi taka potrzeba, to przyjadę. Chcę jednak podkreślić, że nie jesteśmy w stanie wyjaśnić wszystkich spornych kwestii dotyczących przebiegu granic działek. Wszystko bowiem zależy od właściciela działki, który albo wyrazi zgodę, albo nie. Wszystkie uwagi dotyczące przebiegu granic każda z tych osób będzie mogła zgłosić w lipcu lub sierpniu, ponieważ wtedy, w Urzędzie Gminy w Gnojnie, będą wyłożone do wglądu odpowiednie dokumenty.
Podsumowując miniony rok, oraz nawiązując do dzisiejszego absolutorium, chcę powiedzieć, że na terenie gminy Gnojno zostało wykonane bardzo dużo pracy. Bardzo dziękuję za dobrą współpracę i życzę wójtowi, aby radni byli jednomyślni podczas głosowania nad absolutorium.
- Wójt gminy – bardzo dziękuję.

<u>Do punktu 4-go.</u>

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2018 rok.

Z treścią protokołu nr 44/18 z posiedzenia Komisji Planowania, Budżetu i Finansów, odbytego w dniu 25 czerwca 2018 r. zapoznała zebranych radna Maria Woźniak – przewodnicząca komisji (kserokopia protokołu – w załączeniu).
Ponieważ nie było żadnych uwag do ww. projektu uchwały, przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad jego przyjęciem.
Wynik głosowania jawnego przedstawia się następująco: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**
Uchwała Nr XXXIII/236/18 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 5-go.

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Gnojno na lata 2018-2038.
Analogicznie do punktu 4 przewodniczący poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały, bez uprzedniego odczytywania.
Wynik głosowania jawnego jest następujący: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**
Uchwała Nr XXXIII/237/18 – w załączeniu.

Do punktu 6-go.

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Gminnym Programie Wspierania Rodziny na lata 2018-2020.

Sekretarz gminy wyjaśnił, że wprowadzenie zmian do Programu spowodowane jest zaleceniami wydanymi przez Wojewodę Świętokrzyskiego po kontroli z zakresu wspierania rodziny i pieczy zastępczej, przeprowadzonej w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gnojnie. Uchwała stanowi realizację jednego z wniosków, który został zawarty w protokole pokontrolnym, dotyczącego placówek opiekuńczo-wychowawczych. W wyniku wprowadzonej zmiany załącznik do uchwały nr XXVI/201/17 Rady Gminy Gnojno z dnia 27 listopada 2017 r., w części III punkt 3 otrzymuje brzmienie zgodne z zapisem zawartym w wyżej cytowanej uchwale.
Z uwagi na to, że nikt z radnych nie zgłosił spostrzeżeń do ww. projektu uchwały, przewodniczący zarządził głosowanie.
Wynik głosowania jawnego jest następujący: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**
Uchwała Nr XXXIII/238/18 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 7-go.

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w statucie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gnojnie.

Sekretarz gminy zabierając głos poinformował, że kolejny projekt uchwały został opracowany zgodnie z zaleceniami pokontrolnymi. O ile w podstawie prawnej przy uchwalaniu statutu GOPS była przywołana ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, o tyle w treści statutu nie znalazła ona odzwierciedlenia. Dlatego też zaproponowano w projekcie uchwały zmianę, która uzupełnia katalog zadań realizowanych przez GOPS.

W związku z brakiem uwag do proponowanego projektu uchwały, przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**

Uchwała Nr XXXIII/239/18 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Przewodniczący ogłosił 20-minutową przerwę w obradach.

Do punktu 8-go.

Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielenia dotacji celowych z budżetu Gminy Gnojno dla organizacji pozarządowych, trybu postępowania o udzielenie dotacji i sposobu kontroli oraz rozliczania.

Wyjaśnień dotyczących podjęcia ww. uchwały udzieliła pani skarbnik. Stwierdziła m.in., iż w dniu 24 maja br. została podjęta uchwała w sprawie zasad udzielania dotacji celowych z budżetu Gminy Gnojno dla Ochotniczych Straży Pożarnych. Regionalna Izba Obrachunkowa w Kielcach zwróciła uwagę na to, że podejmując taką uchwałę rada gminy zawęziła wykaz podmiotów uprawnionych do ubiegania się o dotacje. Uwagi przekazane przez RIO dają możliwość poprawienia uchwały poprzez poszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych na zgodny z ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Projekt uchwały ustala zatem zasady udzielania dotacji celowych nie tylko dla OSP, ale dla wszystkich organizacji pozarządowych z terenu Gminy Gnojno.

Ponieważ nikt z radnych nie zgłosił uwag do powyższego projektu uchwały, przewodniczący zarządził głosowanie.

Wynik głosowania jawnego: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**

Uchwała Nr XXXIII/240/18 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 9-go.

Podjęcie uchwały uchylającej uchwałę nr XXXI/229/18 Rady Gminy Gnojno z dnia 24 maja 2018 r. w sprawie udzielenia dotacji celowej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gnojnie.

Analogicznie do punktu poprzedniego objaśnień do wyżej wymienionej uchwały udzieliła pani skarbnik. Oznajmiła, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Kielcach wyraziła stanowisko, że nie ma potrzeby podejmowania odrębnej uchwały w sprawie udzielenia dotacji dla OSP w Gnojnie, gdyż dotacja celowa w wysokości 39.000,00 zł została ujęta w uchwale budżetowej na 2018 rok.
Ze względu na brak uwag do rzeczonego projektu uchwały, przewodniczący obrad przeprowadził głosowanie.
Wynik głosowania jawnego: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**
Uchwała Nr XXXIII/241/18 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 10-go.

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2017 rok Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gnojnie.

Pani skarbnik zabierając głos w tym temacie oznajmiła m.in., że rada gminy corocznie zatwierdza na sesji sprawozdanie Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gnojnie, które składa się z: bilansu, rachunku zysków i strat oraz dodatkowych informacji i objaśnień, wprowadzonych do sprawozdania finansowego za 2017 rok.
W związku z faktem, że nikt z radnych nie zgłosił uwag do otrzymanego projektu uchwały, przewodniczący przeszedł do głosowania.
Wynik głosowania jawnego przedstawia się następująco: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**
Uchwała Nr XXXIII/242/18 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 11-go.

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego z działalności Samorządowej Instytucji Kultury – Gminnej Biblioteki Publicznej w Gnojnie – za 2017 rok.

Ww. zagadnienie omówiła pani Maria Małasińska. Stwierdziła, że analogicznie do poprzedniego punktu organem zatwierdzającym roczne sprawozdanie finansowe Samorządowej Instytucji Kultury – Gminnej Biblioteki Publicznej w

Gnojnie – jest Rada Gminy Gnojno. Dodała ponadto, że do sprawozdania finansowego Dyrektor GBP dołączył bilans sporządzony na dzień 31.12.2017 r. oraz rachunek zysków i strat.
Z uwagi na fakt, iż do przedstawionego projektu uchwały nie było pytań ani uwag, przewodniczący obrad przystąpił do głosowania.
Wynik głosowania jawnego przedstawia się następująco: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0**
Uchwała Nr XXXIII/243/18 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 12-go.

Sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za rok 2017.

Treść protokołu nr 43/18 z posiedzenia Komisji Planowania, Budżetu i Finansów, odbytego w dniu 13 czerwca 2018 r., przytoczyła przewodnicząca komisji – radna Maria Woźniak (kserokopia protokołu – w załączeniu).

Do punktu 13-go

Dyskusja nad sprawozdaniami.
W dyskusji udział wzięli:
- Radna Jadwiga Gubała – uważam, że ubiegłoroczny budżet został dobrze wykonany. Dochody ze sprzedaży majątku wyniosły ponad 208 tys. zł, udało się zrealizować sporo inwestycji i pozyskać dotacje na ten cel. Poza tym w Janowicach Poduszowskich powstał Dom „Senior+". Reasumując, był to bardzo dobry rok dla naszej gminy.
- Radny Wincenty Krawczyk – jestem związany z gminą od 20 lat. Nie widziałem jeszcze takiej kadencji, żeby zrobiono tyle kilometrów dróg, co teraz, i wyremontowano tyle budynków: Dom Seniora, który jest jedyny w powiecie buskim, Dom Rolnika w Skadli, remizę strażacką w Gorzakwi, salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej w Raczycach, budynek Szkoły Podstawowej w Balicach. Słowa pochwały i podziękowania należą się pani skarbnik za bardzo dobrą współpracę i pomoc w realizacji zadań.
Panu wójtowi i pani skarbnik życzę dużo zdrowia. Ponadto panu wójtowi życzę wygranej w jesiennych wyborach a pani skarbnik dalszej owocnej współpracy z wójtem i radą. Jestem pod ogromnym wrażeniem tego, iż mimo tak dużego zadłużenia gminy, w tej kadencji bardzo dużo zostało zrobione.

Do punktu 14-go.

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonani budżetu za 2017 rok.

Projekt uchwały o którym mowa wyżej, przewodniczący obrad poddał pod głosowanie bez czytania.

Wynik głosowania jawnego: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**

Uchwała Nr XXXIII/244/18 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 15-go.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Gnojno z tytułu wykonania budżetu Gminy Gnojno za rok 2017.

Jako pierwszy głos zabrał wójt gminy. Stwierdził m.in.: „pomijając kwestie formalne poprzedzające udzielenie absolutorium, czyli posiedzenie Komisji Rewizyjnej i opinię RIO, najważniejsze dla mnie jest to, jak na wykonanie zadań w ubiegłym roku patrzy rada. Udzielenie absolutorium jest równoznaczne z aprobatą działalności wójta, który jest organem wykonawczym gminy. Wiadomo, że uchwały wykonuje wójt, ale to rada decyduje o tym, które zadania i cele będą traktowane priorytetowo. Jedyny problem, który może w międzyczasie wyniknąć to taki, w jaki sposób taką uchwałę się realizuje. Czy się odpowiednio dopilnuje, czy też nie, czy dany remont będzie wykonany zgodnie z założeniami. Jedno wiadomo. Uchwała ma być wykonana. Gdybyście nie zatwierdzali budżetu gminy na początku roku, czy wszystkich zmian w budżecie w ciągu całego roku, dzisiejsza sesja mogłaby trwać nie tylko do wieczora, ale nawet do rana. Bo wy byście pytali dlaczego tak to zostało zrobione, a ja bym się tłumaczył. Gdy się od samego początku wychodzi razem do jakiejś pracy, jak to ma miejsce z zatwierdzaniem budżetu, to nawet przy pewnych zgrzytach i niezgadzaniu się ze wszystkim, w ostatecznym rozrachunku dochodzimy do consensusu i realizujemy zadania powierzone przez sołtysów i mieszkańców. Jeżeli to, co robiłem w ubiegłym roku, akceptujecie – to proszę o udzielenie absolutorium. Szczerze mówiąc bardzo liczę na pozytywną ocenę mojej pracy. W przeciwnym razie nie zabierałbym głosu zaraz na początku. Gdyby nie było dobrej współpracy, ton wypowiedzi też byłby zupełnie inny. Zarówno z mojej, jak i z waszej strony. Bo zgoda buduje, a niezgoda rujnuje. Tak było, jest i będzie na każdym szczeblu. Jeśli ktoś będzie mieszał, to pożytku z tego nie będzie. Jeśli natomiast ma tylko inne spojrzenie na daną sprawę, to po to jest dyskusja, aby znaleźć wspólne wyjście i zrobić coś dobrego dla mieszkańców.

Kończąc proszę o pozytywne podejście i z góry za wszystko dziękuję".

W następnej kolejności głos zabrał radny Marian Okraj, który oznajmił: „zanim przystąpię do prezentacji materiałów Komisji Rewizyjnej powiem tak. W naszej pracy przychodzą takie chwile, które są miłe, i takie, które do nich nie należą. Bo jak można nazwać miłą chwilą ocenę pracy drugiej osoby? A dzisiaj właśnie to następuje, bo oceniamy pracę pana wójta w 2017 roku. Na tę okoliczność Komisja Rewizyjna przygotowała odpowiednie dokumenty, które Państwu za chwilę zaprezentuję. Proszę wobec tego o uwagę i umiar w przeszkadzaniu, za co z góry serdecznie dziękuję".

Kontynuując przedłożył protokół nr 30/18 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, odbytego w dniu 15 maja 2018 r. wraz z załącznikami.

Następnie odczytał Uchwałę Nr 56/2018 VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 16 kwietnia 2018 roku w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Gminy Gnojno za 2017 rok wraz z informacją o stanie mienia jednostek samorządu terytorialnego i objaśnieniami oraz Uchwałę Nr 85/2018 VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 28 maja 2018 roku w sprawie opinii o wniosku komisji rewizyjnej w sprawie absolutorium.

Kończąc podziękował pani skarbnik za wielki wkład pracy włożony w sporządzenie materiałów. Poza tym stwierdził, że do tego co przedstawił nic nie można dodać ani ująć oraz podkreślił, że pan wójt wykonał swoje obowiązki w 2017 roku bardzo dobrze, za co należą mu się serdeczne podziękowania.

Materiały przedłożone przez przewodniczącego komisji stanowią załączniki do protokołu.

Potem głos zabrał przewodniczący rady. Oznajmił, że zostały wyczerpane wszystkie formalności niezbędne do głosowania w sprawie udzielenia absolutorium i zarządził głosowanie.

Wynik głosowania jest następujący: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" – 0.**

Uchwała Nr XXXIII/245/18 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Po głosowaniu przewodniczący złożył wójtowi gratulacje z okazji otrzymania absolutorium a na sali rozległy się gromkie brawa.

Przewodniczący dodał jeszcze, że absolutorium nad którym radni głosowali nazywa się absolutorium dla Wójta Gminy Gnojno. W rzeczywistości jest to głosowanie aprobujące pracę wójta, radnych oraz wielu innych osób. Dzisiejsze głosowanie jest szczególne z uwagi na to, że jest ostatnie w tej kadencji. Bez przesady można powiedzieć, że było to głosowanie nad osiągnięciami tej kadencji. Tym bardziej cieszy jednomyślność i postawa radnych, bo trudno jest kogoś oceniać a jeszcze trudniej jest oceniać siebie. Myślę, że nikt z radnych nie ma kaca moralnego z tego powodu, że zagłosował w taki a nie inny sposób. Przewodniczący jeszcze raz pogratulował wójtowi, radzie i sołtysom. Z całą mocą podkreślił, że klimat panujący na sali i poza

nią trzeba ocenić bardzo pozytywnie. Jest to niezwykle ważne, aby się chciało przychodzić na sesję, aby się chciało tutaj być i uczestniczyć we wszystkim, co się tutaj dzieje. Dlatego nie ma podstaw do okazywania niechęci czy niezadowolenia. Dzieje się tak dzięki wójtowi, radnym i pracownikom gminy. Nie pozostaje wobec tego nic innego, jak tylko sobie życzyć, aby dobry nastrój, wzajemne zrozumienie i szacunek utrzymywał się jak najdłużej.

Po wystąpieniu przewodniczącego, radna Jadwiga Gubała wręczyła wójtowi gminy Zbigniewowi Janikowi bukiet kwiatów i złożyła gratulacje z okazji otrzymania absolutorium, natomiast radny Marian Okraj wręczył kwiaty pani skarbnik i podziękował za bardzo dobrą współpracę z radą.

Wójt zabierając głos podziękował wszystkim za pozytywne spojrzenie na to wszystko, co zostało zrobione w ubiegłym roku. Nawiązując do wypowiedzi pana przewodniczącego i radnych oznajmił, że zawsze można zrobić coś jeszcze lepiej. Ale jeśli ludzie nie mają powodów do narzekań to oznacza, że zadania zostały wykonane dobrze. Przyznał również, powołując się na wypowiedź przewodniczącego, że atmosfera panująca na sali obrad jest rzeczywiście bardzo dobra. Nawet wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki, będąc u nas po raz pierwszy z wizytą, zgodził się z wypowiedzią pana wójta, że na terenie gminy mieszkają dobrzy, pracowici i spokojni ludzie. Zatem cytując jeszcze raz przewodniczącego, udzielenie absolutorium jest podziękowaniem dla nas wszystkich i akceptacją tego, co wspólnie robimy. Wiadomo, że musi być wójt, który kieruje gminą, rada, która działa w ramach swoich kompetencji i sołtysi, którzy podejmują swoje decyzje. Nie da się ukryć, że jest to nasza, wspólna praca. Kończąc podziękował za wszystko wszystkim: radnym, sołtysom, pracownikom. Zaznaczył, że wszyscy powinni się czuć docenieni i zadowoleni z dobrze wykonanej roboty dla dobra ogółu.

Przewodniczący obrad nawiązując do swojej wypowiedzi dotyczącej ostatniego głosowania w sprawie udzielenia absolutorium w tej kadencji i zbliżającymi się wyborami nadmienił, że Państwowa Komisja Wyborcza podjęła w dniu 25 czerwca 2018 r. uchwałę podtrzymującą w mocy postanowienie Komisarza Wyborczego w Kielcach II w sprawie podziału gminy Gnojno na okręgi wyborcze.

Kontynuując podkreślił, że podział dokonany przez Komisarza jest absurdalny. Dlatego wychodząc naprzeciw oczekiwaniom wyborców rada gminy, korzystając z przysługującego jej prawa, zamierza wnieść skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 czerwca 2018 r. w sprawie odwołania od postanowienia Komisarza Wyborczego w Kielcach II.

Z uwagi na powyższe zaproponował zmianę porządku obrad polegającą na wprowadzeniu do niego nowego punktu 16, czyli projektu uchwały w ww. sprawie.

„Za” taką zmianą głosowało 14 radnych, nikt nie był „przeciw” i nikt nie „wstrzymał się od głosu”.

Do punktu 16-go.

Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 czerwca 2018 r. w sprawie odwołania od postanowienia Komisarza Wyborczego w Kielcach II.

Z projektem uchwały, o którym mowa wyżej, zapoznał zebranych sekretarz gminy Piotr Bębas. Poinformował także, że treść skargi, która będzie stanowić załącznik do uchwały, opracuje pani mecenas.

Następnie wójt gminy Zbigniew Janik przytoczył akapit z uzasadnienia do uchwały PKW (str.9): „Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza ponadto, że w jednomandatowym okręgu wyborczym współczynnik służący do ustalenia liczby radnych wybieranych w okręgu wyborczym (uzyskiwany przez podzielenie liczby mieszkańców w okręgu wyborczym przez jednolitą normę przedstawicielstwa w gminie) musi zawierać się w przedziale 0,5 – 1,4(9). Jeżeli warunek ten jest spełniony, przy jednoczesnym zachowaniu spójności terytorialnej okręgów wyborczych, nie ma podstaw do kwestionowania tego podziału, z uwagi na niezachowanie zasady równości, tj. jak twierdzą wnoszący odwołanie: „zasady proporcjonalnej reprezentacji”.

Potem stwierdził, że ktoś zdecydował inaczej niż jest w rzeczywistości. Bo wszyscy znamy teren gminy i wiemy, że w okręgu 12, w obrębie którego znalazły się msc. Grabki Małe i Ruda, nie było zachowanej spójności terytorialnej. Największe zdumienie budzi fakt, że PKW we własnym zakresie opracowuje wytyczne do przepisów uchwalonych przez Sejm. Dlatego nie ma się co dziwić, że decyzje podejmowane przez ten organ są takie nieludzkie. Tylko jak tutaj powiedzieć mieszkańcom, że Zofiówka i Płośnia ze sobą sąsiadują? A jakby na to nie patrzeć, wszyscy urzędnicy państwowi są opłacani z naszych podatków. Czyli mówiąc kolokwialnie za nasze pieniądze „ktoś nas robi w balona”. Później pójdziemy do sądu administracyjnego i tam być może będą się zachowywać tak, jak w przypadku tego nieszczęsnego naszego boiska w Gnojnie. Biegły sądowy stwierdził, że odwodnienie działa dobrze, a ja mówię do sędziego, że jest to śmieszne, bo na części boiska odwodnienia w ogóle nie ma. Sąd jednak uczepił się mojego określenia – że „jest to śmieszne”, a nie tego, że biegły sądowy przedstawia nieprawdę. To jest dosłownie cyrk, stwierdził pan wójt, kończąc swoją wypowiedź.

W tym temacie głos zabrali:

- Radny Wincenty Krawczyk – panie wójcie – z jakiej partii jest komisarz?
- Wójt gminy – wszyscy członkowie PKW i komisarze wyborczy w województwach byli wymieniani przez tych starych, którzy byli, czyli zgodnie z powiedzeniem: „zamienił stryjek siekierkę na kijek”. Najlepiej by było jakbyśmy osobom, które o tym

decydowały, kazali głosować na drugim krańcu Kielc nawet wówczas, gdyby mieszkali tuż obok lokalu wyborczego. Może wtedy by coś do nich dotarło, bo odczuliby to na własnej skórze. Każdy z nas może mieć własne zdanie na każdy temat. Ale czy połączenie Płośni z Zofiówką jest rozsądne? Czyli co? Mieszkańcy i my tu wszyscy jesteśmy, za przeproszeniem, „durniami" a tylko jeden komisarz z Kielc jest mądry i rozsądny? Chyba nie. Ale z dokumentów które otrzymaliśmy wynika, że tylko on jest mądry i rozsądny. I jeszcze tą jego mądrość i rosądek potwierdza Państwowa Komisja Wyborcza.
- Radny Jerzy Kwiecień – panie wójcie -wydaje mi się, że chodzi o to, żeby skłócić mieszkańców.
- Wójt gminy – nie wiem, ale poprzedni podział był zgodny z prawem i ten nieszczęsny podział też jest zgodny z prawem. O ile poprzedni podział był niepomyślny tylko dla dwóch miejscowości, o tyle obecny jest niefortunny aż dla ośmiu. Wniosek z tego, że można i tak, i tak podzielić gminę na okręgi.
Z uwagi na brak dalszych pytań i uwag przewodniczący zarządził głosowanie.
Wynik głosowania jawnego jest następujący: **„za" – 14, „przeciw" – 0, „wstrzymało się od głosu" - 0.**
Uchwała Nr XXXIII/246/18 stanowi załącznik do protokołu.

<u>Do punktu 17-go.</u>

Odpowiedzi na interpelacje radnych i wolne wnioski.
Wnioski i zapytania:
- Pani Renata Korcipa zgłosiła, że po lewej stronie drogi Skadla – Wola Zofiowska, tuż przy moście, jest dziura w jezdni.
- Radna Maria Woźniak zabierając głos stwierdziła, że w związku z tym, że jej druga kadencja dobiega końca, chce podzielić się pewnymi informacjami na temat gospodarki wodnej. Nawiązując do tematu którym się zajmuje od kilku lat oraz bazując na zebranych dokumentach poinformowała, że w maju 2016 r. zakupiono 400 szt. wodomierzy. Część z nich zamontowano, natomiast pozostałe, zgodnie z jej wnioskiem zgłoszonym na początku br., miały być zamontowane do 25 czerwca 2018 r. Jak wynika z informacji opracowanej przez pana sekretarza, wymieniono 234 wodomierze oraz zamontowano 15 wodomierzy na nowych przyłączach wodociągowych. Łącznie zamontowano 249 wodomierzy, a do wymiany pozostało jeszcze 151 sztuk. Kontynuując podkreśliła, że dopóki nie zostaną wymienione wszystkie wodomierze na takie, które mają ważny okres legalizacji, dopóty skutecznie będzie blokować podjęcie uchwały w sprawie podwyżki cen za dostarczanie wody. Dodała jeszcze, że jeżeli zostanie wybrana na kolejną kadencję, nie zmieni zdania na ten temat, dopóki ta sprawa nie zostanie ostatecznie uporządkowana. Nadmieniła, że

nie będzie oceniać osób odpowiedzialnych za taki stan rzeczy ani wracać do tego tematu w tej kadencji.
Następnie pani radna poruszyła sprawę, która wynikła na ostatnim posiedzeniu Komisji Planowania, Budżetu i Finansów. Stwierdziła m.in.: „poprosiliśmy kierownika GZOS o przedstawienie zatwierdzonych arkuszy organizacji szkół na rok szkolny 2018/2019. Podczas uchwalania tegorocznego budżetu było wiele kontrowersji. Niemniej jednak pan wójt zobowiązał się, że będzie dążył do czynienia pewnych oszczędności. Z uzyskanej informacji od pani skarbnik wynika, że nie poczyniono żadnych oszczędności. Natomiast z informacji pani kierownik GZOS wynika, że liczba zajęć dydaktycznych na rok szkolny 2018/2019, w stosunku do roku 2017/2018, jest większa o 80 godzin. Moim obowiązkiem jest pana poinformować o tym, bo jest pan wójtem i odpowiada pan za całokształt. Poza tym uznałam, że może pan nie mieć dostatecznej wiedzy w tym temacie. Dlatego uważam, że obowiązkiem pracownika merytorycznego, zanim przedłoży do podpisu pewne dokumenty, jest wnikliwe zreferowanie tematu. Wracając do meritum. Dodatkowe 80 godzin zajęć będzie kosztować około 250 tys. zł. Jedna trzecia tej kwoty będzie miała istotny wpływ na tegoroczny budżet, nie mówiąc już o konieczności zwiększenia puli środków na realizację projektu: „Szczęśliwe dzieci w gminie Gnojno”. Jakby nie liczyć, na pewno zabraknie pieniędzy na zadania oświatowe, które pod koniec roku trzeba w budżecie znaleźć. Rozumiem, że arkusze zostały zatwierdzone przez Kuratorium Oświaty i wszystko jest zgodne z prawem. Ale jak się konstruuje arkusz organizacyjny, to się ustala wymiar godzin zajęć dydaktycznych i liczbę godzin wspomagania dydaktycznego. Godziny dydaktyczne muszą być przeznaczone na naukę, zgodnie z podstawą programową. Natomiast etaty wspomagające, jak sama nazwa wskazuje, mają wspomagać ten proces. Zaliczyć do nich można zajęcia w świetlicy, pracę w bibliotece, pracę pedagoga szkolnego i asystenta dyrektora szkoły. Przy konstruowaniu arkuszy powinno się ustalać minimalną liczbę godzin. Przypuszczam, że zarówno dyrektorzy szkół, i pracownicy GZOS, wiedzieli, jaka jest sytuacja w budżecie gminy. Jeżeli arkusz jest konstruowany pod etaty a nie pod realne potrzeby, to mamy to, co mamy. Nie wiem, czy pan wójt ma tego świadomość. Mówię to dlatego, żeby pod koniec roku nie było rozczarowań i szukania winnych”.
- Wójt gminy odnosząc się do powyższego zagadnienia oświadczył m.in.: „mówię to z nieukrywanym smutkiem, ale danym tematem trzeba się interesować od samego początku do samego końca, a nie tylko wytykać błędy. Byłem przy opracowywaniu arkuszy organizacyjnych szkół i długo się zastanawiałem nad każdą godziną i nad każdym nauczycielem. Pani też powinna brać w tym udział i pomóc a nie wytykać niby błędy i przedstawiać sprawę zupełnie w innych sposób, niż na to wskazują fakty. Pewnie pani zapomniała, jakie były wcześniejsze ustalenia. Niektórzy radni zapewne pamiętają, co mówiliśmy o tzw. „okienkach”, czyli godzinach, kiedy nauczyciel nie uczy. Ustaliliśmy wówczas, że o wiele lepiej będzie, jeżeli zapłacimy nauczycielowi, a

on ten czas wykorzysta na nauczanie dzieci. Poza tym płacimy jdu. Więc chyba lepiej jest zapłacić za te godziny, żeby był efekt, niż płacić jednostkowy dodatek wyrównawczy. Dlatego proszę nie mieszać pewnych elementów. Jeśli pani słowa zostaną źle zrozumiane i zinterpretowane, to każdy kto je będzie czytał może wysnuć mylny wniosek, że dosyć jest źle, a poziom nauczania jest bardzo niski, to ja jeszcze dodaję nauczycielom godzin. I ogólnie jest wszystko bez sensu. Bo stojąc z boku, takie można odnieść wrażenie. Jak będzie – nie wiadomo, bo nie da się wszystkiego przewidzieć. To tak, jak położy się asfalt na drodze, a potem się okazuje, że jest za czarny.
Jak już powiedziałem, aby wyeliminować jdu i wypłacać corocznie blisko 150 tys. zł za nic, będziemy płacić nauczycielom za faktycznie przepracowane godziny. Wiele dodatkowych godzin wynika z tego, iż wielu rodziców przedkłada orzeczenia z poradni psychologiczno-pedagogicznej o potrzebie indywidualnego nauczania ich dziecka. I chociaż by było 200 takich godzin, to muszą być uwzględnione w arkuszu. Ja tego nie wymyśliłem i nikt nie jest w stanie tego zatrzymać ani zmienić a jedynie Ministerstwo Edukacji".
- Radna Maria Woźniak w odniesieniu do powyższej wypowiedzi oznajmiła, że pan wójt w zasadzie ma rację.
- Wójt z kolei odrzekł, że nie można komuś wytykać błędów jeśli się nie wie, jak jest naprawdę. Dodał, że na początku sesji zaproponował spotkanie z nauczycielami i dyrektorami, a pani radna odpowiedziała, że takie spotkania nie mają w ogóle sensu. Dlatego trzeba się zdecydować. Albo chce się być przedstawicielem pewnej grupy i wytykać błędy, albo chce się coś konkretnego zrobić, aby zmienić istniejący stan rzeczy. Jeśli ktoś chce faktycznie pomóc, to dostrzeże kamień leżący na drodze, i albo go usunie, albo to zgłosi, a nie będzie czekał aż ktoś się o niego potknie i przewróci.
- Pani radna zabierając po raz kolejny głos w tej kwestii skonstatowała, iż zdawała sobie sprawę z faktu, że część kosztów zostanie zniwelowana przez jdu, ale nie cała kwota. Podkreśliła, iż ma poważne obawy co do tego, czy budżet to wytrzyma. A jeszcze pod koniec roku może się okazać, że nie będzie z czego dołożyć na realizację zadań oświatowych.
- Wójt zripostował wypowiedź pani radnej i stwierdził, że możemy nie robić kanalizacji i wtedy będziemy mieć lekko z budżetem. Ale jak już wzięliśmy się do roboty, to róbmy i szukajmy wyjścia z trudnych sytuacji.
- Radna Beata Boś zasygnalizowała, że w msc. Maciejowice wycięto bezprawnie drzewa pod linią wysokiego napięcia, rosnące na prywatnych działkach. W związku z tym zwróciła się do pana wójta z pytaniem, czy mieszkańcy mogą liczyć na pomoc pani mecenas w rozstrzygnięciu tej kwestii (wójt zadeklarował taką pomoc). Sprawa dotyczy mieszkańców msc.: Maciejowice, Zagrody i Janowice Raczyckie. Kontynuując dodała, że w dniu dzisiejszym odbędzie się spotkanie z przedstawicielem firmy. Funkcjonariusze policji, którzy byli na miejscu w dniu wczorajszym,

zasugerowali następujące rozwiązanie: jeśli przedstawiciel firmy zaproponuje rekompensatę, będzie w porządku, a jeśli nie, wtedy należy zawiadomić patrol policji, który sporządzi wniosek do sądu.
- W tym samym temacie wypowiedział się przewodniczący rady i poinformował, że wiele osób z Balic występuje o gratyfikację pieniężną za słupy i linie wysokiego napięcia. Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że firma energetyczna uzurpuje sobie prawo wjazdu na prywatną działkę o każdej porze, nie patrząc na straty. Czasami dochodzi wręcz do absurdalnych sytuacji. Wjeżdżają na działkę pod nieobecność właściciela, zrobią co do nich należy, po czym odjeżdżają. O tym, że w ogóle byli, właściciel działki dowiaduje się po koleinach. A bywa też tak, że widząc właściciela, uciekają z działki. Z informacji od osób, które są zorientowane w tym temacie wynika, że pracownicy firm nie mają prawa wjechać na prywatną posesję, bez zgody właściciela. Jeśli już to zrobili, należy się z tego tytułu rekompensata finansowa. Jednak o wiele trudniej będzie dochodzić swoich praw w przypadku, gdy wycięcie drzew stało się faktem. Wówczas i wysokość gratyfikacji może być niższa, bo zamiast tysiąca złotych, właściciel może otrzymać 100 złotych. Reasumując należy stwierdzić, że tego typu firma za wszelką cenę stara się uzyskać prawo do gruntu, nie ponosząc z tego tytułu żadnych kosztów. Przewodniczący oświadczył, że do firmy, która przesłała wzorcową umowę, przedmiotem której jest m.in. wykonanie przyłączy światłowodowych i innych urządzeń na 80-metrowym pasie technologicznym, zamierza wysłać już czwarte pismo, ponieważ nie zgadza się z jej warunkami. Firma konstruując takie umowy ogranicza właścicielowi dowolne korzystanie z działki. Bo jeżeli jest w niej napisane, że przebywanie pod linią energetyczną powyżej 4 godz. jest niebezpieczne, to automatycznie taki rolnik nie może zasadzić w tym miejscu truskawek.
Wracając do sprawy poruszonej przez swoją przedmówczynię podkreślił, że trzeba działać zdecydowanie, ponieważ jest to specyficzna firma, mająca najlepszych prawników.
- Radna Beata Boś zapytała pana wójta, czy udostępni jej numer telefonu do radcy prawnego.
- Pan wójt w odpowiedzi stwierdził, że tak. Dodał jeszcze, że policja na pewno pomoże mieszkańcom, ponieważ pani dzielnicowa jest na tyle obrotna i zna się na prawie, że nawet wytyka pracownikom urzędu, co i jak mają robić.
- Pani sołtys z Poręby poinformowała, że drewniany krzyż, wybudowany 5 lat temu, stojący przy drodze przewrócił się. W związku z tym zwróciła się do pana wójta z pytaniem, czy jest możliwość wyremontowania krzyża w ramach gwarancji.
- Wójt odnosząc się do poruszonej kwestii oznajmił, że pracownicy sprawdzą czy wykonany krzyż nadal objęty jest gwarancją.
- Pani sołtys z Wólki Bosowskiej zapytała, czy będą montowane solary.

- Wójt odpowiedział, że nasza gmina znajduje się na liście rezerwowej, oraz że jest bardzo duża szansa, sięgająca nawet 90%, że projekt będzie realizowany jeszcze w tym roku.
- Radny Gustaw Treliński zgłosił, że istnieje pilna potrzeba wyrównania poboczy drogi biegnącej przez Raczyce w taki sposób, aby wody opadowe mogły swobodnie spływać do przydrożnych rowów.
- Wójt zapewnił, że nadmiar ziemi z poboczy zostanie zebrany koparką pod warunkiem, że wszyscy mieszkańcy wyrażą na to zgodę.
- Pan sołtys z Kostery zapytał, jak wygląda sytuacja z wnioskami suszowymi.
- Wójt w odniesieniu do powyższego zagadnienia oświadczył, że sprawa składania wniosków suszowych zostanie rozstrzygnięta w najbliższych dniach, czyli po podjęciu decyzji przez wojewodę.
- Głos w tym temacie zabrała również pani Bożena Wawszczyk – kierownik Referatu Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Poinformowała zebranych, że rolnicy i producenci rolni mogą składać wnioski o szacowanie szkód powstałych w wyniku niekorzystnego zjawiska atmosferycznego w gospodarstwie już od 25 czerwca do 5 lipca br., czyli przez 10 dni od daty przekazania do wojewody informacji o skali stwierdzonej klęski. Oszacowaniu podlegają wyłącznie uprawy znajdujące się jeszcze na polu (nie zebrane). Należą do nich następujące rośliny: zboża ozime, zboża jare, krzewy owocowe, drzewa owocowe i rośliny strączkowe.
Wnioski złożone przez rolników zostaną zweryfikowane przez komisję ds. szacowania strat suszowych.
Do wniosku należy dołączyć kserokopię wniosku o dopłaty bezpośrednie. Rolnicy posiadający zwierzęta wypełniają dodatkowo „Oświadczenie o ilości zwierząt".
Z informacji opublikowanej przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach wynika, iż na terenie gminy Gnojno zagrożenie suszą wystąpiło w okresie od 11 kwietnia do 20 czerwca 2018 r.
- Radny Marian Okraj wnioskował o wypełnienie asfaltem dziur w drodze dojazdowej do Pożóg.
- Pan wójt obiecał, że dziury w drodze zostaną niebawem zalepione.
- Radna Jadwiga Gubała zabierając głos nawiązała do, jak sama stwierdziła, drażliwego tematu dotyczącego oświaty. Oznajmiła, że jej zdaniem rację ma i pani Maria, i pan wójt. Zaapelowała do wójta, aby zobowiązał dyrektorów szkół do zamieszczania przejrzystych i dokładnych informacji dotyczących zajęć dodatkowych i wspomagających na szkolnych stronach internetowych. Wychowawcy klas powinni z kolei informować rodziców dzieci o zajęciach dodatkowych podczas szkolnych wywiadówek. Kontynuując podkreśliła, że zdaje sobie sprawę z tego, że zajęcia dodatkowe są konieczne, bo mamy za dużo nauczycieli. Ale jeśli tak ma być, to niech to przynajmniej będzie konkretna nauka. Wnioskowała, aby od nowego roku szkolnego udział dziecka w zajęciach dodatkowych, na przykład z matematyki, był

konsultowany z rodzicami. Niedopuszczalne jest natomiast, aby zajęcia wyrównawcze z matematyki były organizowane na placu zabaw.
Na koniec dodała, że nic z tego nie będzie, jeśli poprzestaniemy na tym, że upchniemy te wszystkie godziny dodatkowe i zrobimy nauczycielom dobrze.
- Wójt zabierając po raz kolejny głos w tym temacie oświadczył, że każdy medal ma dwie strony. Naszym obowiązkiem jest wypełnienie godzin narzuconych przez ustawę o systemie oświaty. Godziny dodatkowe być muszą. Nie ma innego wyjścia. Tym bardziej, że dzieci z orzeczeniami z przychodni psychologiczno – pedagogicznej muszą mieć indywidualne nauczenie.
- Radna Maria Woźniak wchodząc w słowo panu wójtowi nadmieniła, że z informacji uzyskanej od kierownika GZOS wynika, że nie wszystkie godziny zajęć dodatkowych zostały uwzględnione w arkuszach organizacyjnych szkół. Krótko mówiąc ta liczba może ulec zwiększeniu.
- Wójt kontynuując zadał retoryczne pytanie: „jeśli nauczyciel w-f był na zwolnieniu lekarskim przez 3 miesiące, to miało nie być tych zajęć? W tym kontekście poprosił swoje przedmówczynie o wyjaśnianie wszystkiego do końca, aby ktoś postronny nie pomyślał, że podejmuje się „głupie" decyzje.
- Radna Jadwiga Gubała nawiązując do powyższej wypowiedzi oznajmiła, że nie potrafi wszystkiego do końca wyjaśnić, bo czerpie swoją wiedzę ze szkolnej strony internetowej. Dodała, że według niej organizowane zajęcia dodatkowe nie przynoszą oczekiwanych efektów.
- Konkludując wójt stwierdził, że mimo iż jego propozycja dotycząca spotkania ze wszystkimi nauczycielami nie spotkała się z aprobatą niektórych radnych, to i tak na początku nowego roku szkolnego zamierza takie spotkanie zorganizować. Nawiązując do wypowiedzi radnej Marii Woźniak zapytał, czy interesowała się ubytkami wody w czasie, kiedy pracowała w urzędzie gminy.
- Pani radna w odpowiedzi stwierdziła, że nie poruszała w swojej wypowiedzi kwestii ubytków, tylko temat montażu wodomierzy.

Do punktu 18-go.

W związku z wyczerpaniem wszystkich punktów porządku obrad XXXIII sesji Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Wcisło dokonał jej zamknięcia.
Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokolant:	Przewodniczący obrad:
Barbara Czarnecka	Stanisław Wcisło